

Trzy miłości – Bułat Okudźawa Paweł Orkisz

Pierwsza miłość z wiatrem gna,
Z niepokoju drży
Druga miłość życie zna
I z tej pierwszej drwi
A ta trzecia jak tchórz
W drzwiach przekręca klucz
I walizkę ma spakowaną już
A ta trzecia jak tchórz
W drzwiach przekręca klucz
I walizkę ma spakowaną już

Pierwsza wojna - pal ją sześć,
To już tyle lat
Druga wojna - jeszcze dziś
Winnych szuka świat
A tej trzeciej, co chce
Przerwać nasze dni,
Winien będę ja, winien będziesz ty
A tej trzeciej, co chce
Przerwać nasze dni,
Winien będę ja, winien będziesz ty

Pierwsze kłamstwo, myślisz - ech,
Zażartował ktoś
Drugie kłamstwo - gorzki śmiech,
Śmiechu nigdy dość
A to trzecie, gdy już
Przejdzie przez twój próg,
Głębiej zrani cię niż na wojnie wróg
A to trzecie, gdy już
Przejdzie przez twój próg,
Głębiej zrani cię niż na wojnie wróg



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

